KRAJOWE TOWARZYSTWO RYBACKIE
W KRAKOWIE.

L. 1398/96.

Cena okólnika 25 ct. Do nabycia w kancelaryi Towarzystwa ul. Mikołajska Nr. 2. Członkowie Towarzystwa otrzymują okólnik bezpłatnie. Nowo wstępujący Członkowie mogą nabywać dawniejsze okólniki za połowę ceny. Wkładka roczna Członka wynosi 2 złr. Opłata od ogłoszeń prywatnych po 20 ct. za miejsce jednego wiersza zwyczajnego druku.

OKÓLNIK 21.

1.

Wydzierżawienie rewirów w dorzeczu Bugu, Dunajca i Wisły.

Rozporządzeniem z dnia 11 kwietnia 1896 r., które poniżej podajemy, poleciło c. k. Namiestnictwo we Lwowie dotyczącym c. k. Starostwom przeprowadzenie licytacyi w celu wydzierżawienia rewirów rybackich w dorzeczu Wisły, Dunajca i Bugu. Sprawa wydzierżawienia rewirów rybackich, którą kończą się czynności organizacyjne rewirów w odnośnych dorzeczach, jest dla rybactwa krajowego bardzo ważna, gdyż od pomyślnego jej załatwienia t. j. od więcej lub mniej udałego wyboru dzierżawców zależy przyszłość gospodarstwa rybnego na rzekach. Chwila obecna ma tem większą doniosłość, że chodzi o trzy najrybniejsze i najcenniejsze wody krajowe, a skutki gospodarki rybnej, jaką przyszli dzierżawcy zaprowadzą na tych wodach, wpłyną na rybostan i znaczenie rybołowstwa całego galicyjskiego zlewiska Wisły.

Zapatrywania nasze na kwestyę dzierżawy rewirów rybackich wogóle wyraziliśmy w Okólniku Nr. 13 z roku 1894, gdzie znajduje się również odezwa c. k. inspektora rybactwa krajowego, na którą zwracamy ponownie uwagę naszych członków. Zaznaczyliśmy wówczas, że jakkolwiek najodpowiedniejszymi, najbardziej pożądanymi dzierżawcami byliby uczciwi zawodowi rybacy, to jednak wobec dotkliwego braku takich rybaków w naszym kraju przechodzi obowiązek zajęcia się czynnie losami rybołowstwa rzecznego na właścicieli ziemi, którzy już z natury przedmiotu mają najwięcej warunków do racyonalnego uprawiania tej ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego z pożytkiem dla siebie.

Przykład dzierżawców rewirów rybackich na Skawie i Rabie, którzy jakkolwiek poprzednio rybołowstwem wcale się nie zajmowali, jednak, wydzierżawiwszy rewiry, pokonali rychło wszystkie trudności i nauczyli się wnet uważać tę gałąź gospodarstwa jako poważne źródło dochodów — powinien zachęcić sąsiadów z nad Dunajca i Wisły i rolników z nad Bugu do zajęcia się rybołowstwem rzecznem i usunięcia go z rąk niesumiennych wyzyskiwaczy i spekulantów. Dla użytku naszych członków, których sprawa rybactwa rzecznego bliżej obchodzi i którzy reflektować będą na dzierżawę rewirów, podajemy krótką charakterystykę rybacką Wisły, Dunajca i Bugu.

Wisła, królowa naszych wód, wypływa ośmioma źródłami na górze Baraniej w Beskidach na Szląsku. Pod Oświęcimiem wkracza w granicę Galicyi. Od ujścia Białki do ujścia Przemszy tworzy granicę między Galicyą a Szląskiem. Dalej wstępuje cała na terytoryum Galicyi i płynie przez nią aż do Niepołomic, gdzie znowu staje się rzeką graniczną między Monarchią

austryacką, a Królestwem polskiem aż do Chwałowic pod Zawichostem. W tem miejscu opuszcza ostatecznie kraj i państwo i płynie już cała przez Królestwo i Prusy, dążąc do Bałtyku.

Dorzeczem swem obejmuje Wisła z prawej strony większą część Galicyi zachodniej, a długość jej biegu w Galicyi wynosi około pięćdziesięciu mil. Dno ma początkowo żwirowate, dalej przeważnie piaszczyste lub muliste. Od ujścia Skawy w dół tworzy częste odlewiska t. zwane „koła“ lub „stare Wiśliska“ (jeziora). Zazwyczaj łączą się one z głównem korytem rzeki, a że mają wodę ciepłą, spokojną i pożywną, więc są one ulubionem miejscem do tarła ryb lęgnących się w lecie. Wylęgły narybek pozostaje dłuższy czas w odlewisku, gdzie ma obfity pokarm, a podrósłszy wchodzi napowrót do głównego koryta.

Pod względem rybostanu zajmuje Wisła pierwszorzędne miejsce pośród wód krajowych. Pomimo dzikiego rybołowstwa, które tu dotychczas grasowało, utrzymują się w Wiśle ryby obficie, co zawdzięczyć należy głównie bogatym w znakomite warunki do rozwoju ryb źródłowiskom i dopływom. Podstawą wartości rybackiej Wisły jest *świnka,* która występuje w niej zazwyczaj w wielkiej ilości, a jako ulubiona ryba żydów, jest ważnym przedmiotem handlu i zapełnia zawsze targi rybne w Krakowie, Oświęcimie, Chrzanowie i innych miastach w pobliżu Wisły leżących. Z ryb tak zwanych „białych“ poławiane bywają w Wiśle także: cyrta, boleń, jelec i klonek; równie obficie pojawia się w pewnych porach brzana, poszukiwana bardzo dla smacznego mięsa. W odlewiskach Wisły poławia się szczupaki, karasie, płocie, rzadziej liny, bardzo często zaś karpia, który również i w samej Wiśle, zwłaszcza poniżej Niepołomic, często występuje; do pospolitych ryb należy także cenny węgorz, mniej pospolitym zaś sandacz. Najpożądańszą jednak zdobyczą rybaków nadwiślańskich jest *łosoś* poławiany w niektórych latach bardzo obficie, zwłaszcza w maju, czerwcu i wrześniu podczas ciągu na tarło. Jesiotr, który w latach dawniejszych podchodził Wisłą do Tyńca i dalej, stał się w ostatnich czasach rzadkością, nie ulega jednak wątpliwości, że po uregulowaniu stosunków rybackich na całym przebiegu Wisły powróci w dawnej obfitości.

Zbyt ryb wiślanych jest nadzwyczaj łatwy, gdyż ryby te są na wszystkich targach bardzo poszukiwane, a wiślane karpie i sandacze należą do przysmaków. Obecna produkcya ryb białych (bez karpia, sandacza, łososia i węgorza) przynosi w Wiśle około 80,000 kg. rocznie, wartości 50,000 złr. nie licząc ryb wyławianych pokryjomu przez kłusowników, włościan nad Wisłą mieszkających etc. co drugie tyle wyniesie. Można jednak na pewne twierdzić, że po kilku latach zręcznej gospodarki rybostan Wisły podwoi się lub potroi, tem bardziej, że i krajowe Towarzystwo rybackie stara się przez systematyczne zarybianie źródłowisk łososiem, a samej Wisły karpiem i sandaczem o podniesienie rybności.

Nie potrzebujemy dodawać, że w tych warunkach Wisła jest znakomitym warsztatem do pracy rybackiej i potrzeba tylko dobrej woli, aby uczynić z tej rzeki źródło znacznych dochodów. A stanie się to niezawodnie, jeżeli wybór przyszłych dzierżawców rybołowstwa pomyślnie wypadnie i zostaną nimi ludzie dbający o dobro własne i kraju a nie bezsumienni wyzyskiwacze.

Dunajec z Popradem jest po Sanie największym i najrybniejszym dopływem Wisły, a długość jego biegu wynosi 34 mil. Jest rzeką o charakterze wybitnie górskim, ma wodę zimną i czystą. Od Dębna do Szczawnicy tworzy granicę między Galicyą a Węgrami, zresztą płynie cały w granicach Kraju. Pod Czchowem tworzy liczne odlewiska zwane „Dunajczyskami“ obfitujące w ryby, a przy ujściu do Wisły pod Gręboszowem zasila podczas wezbrania rybne jeziorka i rozległe wody stojące.

Prof. Nowicki nazywał słusznie Dunajec „eldoradem“ ryb łososiowatych i faktycznie nie ma w kraju, a nawet w Europie wody, którąby się nadawała więcej do skutecznego chowu wszelkich ryb łososiowatych. To też Dunajec słynie powszechnie ze swych znakomitych tarlisk łososia i pstrąga, które tak wielkie znaczenie mają, zwłaszcza dla hodowli wędzonego łososia, że rząd niemiecki i rosyjski przeznaczył obecnie znaczną kwotę na wychów półtora miliona narybku w Poroninie, w celu podniesienia rybności całego dorzecza Wisły. Połów łososia, pstrąga i lipienia w Dunajcu przynosi bardzo znaczne dochody corocznie, a dochody te ciągle się zwiększają. Bardzo obficie poławiają w średnim i dalszym biegu rzeki inne gatunki ryb szlachetnych jak sandacze i węgorze, obok ryb białych, w odlewiskach zaś karpie, szczupaki i okonie. Rewiry na górnym biegu Dunajca po Sącz obejmując liczne i obfitujące w pstrągi górskie potoki, nadają się także znakomicie do dzierżawy dla miłośników sportu wędkowego, którzy przy racyonalnej hodowli i zarybianiu tych wód narybkiem pstrąga mogą mieć w nich niewyczerpaną skarbnicę najszlachetniejszych ryb.

Trzecią z rzędu wodą, na której rybołowstwo ma być obecnie wydzierżawione, jest rzeka Bug. Jestto jedyny dopływ Wisły ze wschodniej części kraju z charakterem wybitnie nizinnym, błotnisty, o szeroko rozlanem dorzeczu. Bieg jego od źródeł po wyjście z granic Galicyi wynosi około 19 mil. Od Ulwówka po ujście potoku Warężanka tworzy Bug granicę między Galicyą a Rosyą, poczem cały wstępuje na terytorium Królestwa polskiego i połączywszy się z Narwią wpada pod Modlinem do Wisły.

Bug jest ojczyzną i rajem ryb krainy leszcza. Rybą przewodnią jest węgorz, występujący tu w nadzwyczajnej obfitości obok leszcza, lina, karpia, szczupaka i ryb białych. Bug słynie z obfitości węgorza jak Dunajec łososia. Dopływy Bugu: Sołokija i Rata obfitują w raki, które są tu przedmiotem znacznego handlu z zagranicą. Jeżeli w ostatnich latach rybność dorzecza Bugu zmniejszyła się nieco, to tylko wskutek dzikiego rybołowstwa i nadużyć, jakich dopuszczali się włościanie i rybacy okoliczni. Przyrodzone jednak własności pożywnej wody i ziemi są tak korzystne dla hodowli licznych gatunków ryb rzecznych, iż wątpić nie można że w krótkim czasie przy stosownej ochronie i racyonalnej gospodarce dzierżawców rewirów, rybostan znakomicie się podniesie.

Sądzimy, iż tych kilka słów na określenie rybackiego znaczenia Wisły, Dunajca i Bugu wystarczy, aby zwrócić uwagę naszych członków na doniosłość sprawy wydzierżawienia rewirów rybackich i przekonać ich, że dzierżawa rybołowstwa rzecznego nie jest lekceważenia godną zabawką, lecz poważnem przedsiębiorstwem. Komu więc zawodowe zajęcie i inne warunki pozwalają na zajęcie się tą sprawą, a zwłaszcza każdy właściciel, lub dzierżawca dóbr leżących w obrębie poszczególnych rewirów, powinien starać się o pozyskanie rewiru i nie dopuszczać, aby rybołowstwo przeszło w ręce nieuczciwych spekulantów. Najwyższy bowiem czas, aby nieuzasadnione uprzedzenia i fałszywe poglądy na ekonomiczne znaczenie rybołowstwa rzecznego ustąpiły miejsca poważnemu traktowaniu tej ważnej gałęzi krajowego gospodarstwa.

Członków naszych, którzy chcieliby zadzierżawić rewiry odsyłamy do wydanego nakładem Towarzystwa rybackiego w Krakowie przez c. k. inspektora rybactwa p. Fiszera „Poradnika rybackiego dla właścicieli i dzierżawców rewirów rybackich. Kraków 1895“ (Skład w księgarni Spółki wydawniczej w Krakowie), w którym znajdą dokładne wskazówki i rady odnoszące się do urządzenia wzorowego gospodarstwa w rewirach rybackich.

Ponieważ c. k. Starostwa nie ogłosiły jeszcze szczegółowych terminów do wnoszenia ofert na dzierżawę rewirow, przeto ograniczamy się tylko do zaznaczenia, że termin ten we wszystkich starostwach ustanowionym będzie

do końca maja. Obwieszczenie o rozpisaniu pertraktacyi ofertowej podane będzie do wiadomości wszystkich zwierzchności gminnych i przełożonych obszarów dworskich w gminach do rewirów wcielonych, z tej więc przyczyny, jak również i dla krótkości czasu nie podamy już żadnej wiadomości o terminach do licytacyi ofertowej wyznaczonych, lecz zachęcamy usilnie Szanownych Członków towarzystwa, aby się sami o termina te w c. k. Starostwie wywiadywali.

Wydział krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie.

2. **Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa co do wydzierżawienia rewirów dorzecza Bugu.** C. k. Namiestnictwo L. 22205 Do Pana c. k. Starosty 1) w Złoczowie, 2) w Kamionce strumiłowej, 3) w Rawie ruskiej 4) w Żółkwi, 5) w Sokalu. Gdy czynność tworzenia rewirów rybackich na rzece Bugu została ukończona, ck. Namiestnictwo poleca Panu c. k. Staroście, aby w myśl postanowień zawartych w §§. 15—21 ustawy z 31 października 1887 (d. u. k. Nr. 37) przystąpił do wydzierżawienia należących do tamt. Starostwa rewirów: 1) I, II, III, IV i V 2) VI, VII, VIII i IX, a to z uwzględnieniem zmian zarządzonych reskryptem wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z 13 listopada 1895 L. 21585 a udzielonych Panu c. k. Staroście tutejszym reskryptem z 10 grudnia 1895 l. 96914 co do rewirów VIII i IX, 3) X, XI, XV i XVI, 4) XII i XIII, 5) XIV; XVII, XVIII, XIX i XX.

W tym celu należy w myśl §. 15 powołanej ustawy rozpisać publiczną pertraktacyę ofertową, a to przez najobszerniejsze obwieszczenie tego aktu nietylko we własnym, lecz i w sąsiednich powiatach, a nadto przez osobne zawiadomienie znanych Panu hodowców ryb.

Oferty wniesione w terminie przez Pana c. k. Starostę oznaczonym zechce Pan c. k. Starosta przed zatwierdzeniem protokołu dzierżawnego przedłożyć c. k. Namiestnictwu do przejrzenia z własnym należycie umotywowanym wnioskiem, który z oferentów bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu daje osobistą najpewniejszą gwarancyę, że hodowlę ryb będzie prowadził racyonalnie, a nietylko w celach spekulacyjnych.

Po otrzymaniu tut. wskazówek przystąpi Pan c. k. Starosta do wydzierżawienia odnośnych rewirów uznanym za najlepszych oferentów, a to za pomocą formularzy, których się Panu c. k. Staroście odpowiednią ilość przesyła.

Ustanowioną w § 17 ust. ryb. kaucyą w wysokości dwuletniego czynszu ma Pan c. k. Starosta od dzierżawcy odebrać i złożyć w depozycie politycznym właściwego urzędu podatkowego; uzyskany zaś czynsz dzierżawy rozdzieli Pan c k. Starosta w myśl § 20 pomiędzy uprawnione do rybołostwa w odnośnym rewirze gminy i obszary dworskie, a to na zasadzie ugody przez gminy i obszary dworskie zawrzeć się mającej.

Jeżeliby zaś taka ugoda nie mogła przyjść do skutku, złoży Pan c. k. Starosta cały czynsz we właściwym Sądzie do dalszego zarządzenia w myśl § 21 powołanej ustawy.

Zwraca się wreszcie uwagę Pana c k. Starosty, że aż do dalszego zarządzenia na rzece Bugu nie zaprowadza się wydziału rewirów rybackich, i że funkcye tego wydziału przechodzą na Wydział krajowy.

Wobec tego należy we wszystkich tych sprawach znosić się bezpośrednio z Wydziałem krajowym, udzielać do wiadomości tej władzy wszystkie tak co do wydzierżawienia jak i do gospodarstwa rybnego w poszczególnych rewirach wydane zarządzenia i zawiadomić dzierżawców, że taksę rewirową przepisaną w § 22. ust. ryb. mają składać wprost u Wydziału krajowego.

Wyniku przeprowadzonych w tym kierunku czynności, względnie przedłożenia do przejrzenia wniesionych ofert oczekuje c. k. Namiestnictwo najdalej do końca maja 1896 r. Lwów dnia 11 kwietnia 1896 Za c. k. Namiestnika Lidl.

Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa co do Wisły ma datę 11 kwietnia 1896 L. 22206, osnowę taką samą, jak rozporządzenie co do Bugu, zarządza rozpisanie licytacyi ofertowej do końca maja 1896 na wydzierżawienie rewirów dorzecza Wisły w granicach podanych edyktem z dnia 29 maja 1895 L. 41500 i jest wystosowanem: do c k Starostwa w Białej co do rewirów I, II, III; do c. k. Starostwa w Chrzanowie co do rewirów IV, V, VI i XII; do c. k. Starostwa w Wadowicach co do rewirów VII i XI; do c. k. Starostwa w Krakowie co do rewirów VIII, IX, XII, XIV XV i XVI z uwzględnieniem uzupełnienia zarządzonego reskryptem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 24 lutego 1896 L. 3742; do c. k. Starostwa w Myślenicach co do rewiru X; do c. k. Starostwa w Bochni co do rewirów XXI i XXII; do c. k. Starostwa w Dąbrowie co do rewirów XXIII, XXIV, XXV i XXVI; do c. k. Starostwa w Mielcu co do rewirów XXVII i XXVIII; do c. k. Starostwa w Tarnobrzegu co do rewirów XXIX, XXX, XXXI, XXXV, XXXVI i XXXVII; do c. k. Starostwa w Kolbuszowej co do rewirów XXXII i XXXIII; wreszcie do c. k. Starostwa w Nisku co do rewiru XXXIV.

Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa co do Dunajca ma datę dnia 11 kwietnia 1896 L. 222207, osnowę taką samą jak rozporządzenie co do Bugu, zarządza rozpisanie do końca maja 1896 licytacyi ofertowej na wydzierżawienie rewirów dorzecza Dunajca i jest wystósowanem: do c. k. Starostwa w Nowym Targu co do rewirów I do VIII i XXII do XXIV; do c. k. Starostwa w Nowym Sączu co do rewirów IV do XIII i XXVI do XXX; do c. k. Starostwa w Limanowy co do rewirów XXV, XXXII i XXXIII; do c. k. Starostwa w Brzesku co do rewirów XIV i XV; do c. k. Starostwa w Tarnowie co do rewirów XVI do XIX i XXXIV do XXXVI; do c. k. Starostwa w Dąbrowie co do rewirów XX i XXI; wreszcie do c. k. Starostwa w Grybowie co do rewirów XXXI i XXXVII do XXXIX.

2. **Obwieszczenie.** Niniejszem zawiadamiamy, że p. Zygmunt Fiszer, c. k. inspektor rybactwa w Krakowie przy ulicy Stachowskiego pod liczbą 88 zamieszkały, uproszony przez nas, udziela Członkom naszego Towarzystwa pomocy i rady przy zakładaniu gospodarstw rybnych. Zgłoszenia prosimy adresować wprost do p. Fiszera.

Wydział krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie.

3. **Ruch członków.** Z powodu niepłacenia składki wykreślonym został jeden członek.

Przystąpili nowi członkowie: Dr. Rutowski Klemens lekarz i właściciel dóbr Łąkta górna, p. Rzegocina.

Juściński Antoni, wł. dóbr, Olszanica koło Ustrzyk dolnych.

Dr. Hoyer Henryk c. k. profesor uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ul. czysta 11.

Olszewski Leopold, marszałek dóbr w Suchej.

Biesiadecki August, właściciel dóbr Skotniki, p. Skawina.

4. **Lista zapłaconych składek.** Składkę zapłacili: Za r. 1894, 1895 i 1896: Skibniewski Bronisław. Za r. 1896: Biesiadecki August, Dr. Hoyer Henryk, Juściński Antoni, Olszewski Leopold, Dr. Rutowski Klemens, Skłodowska Marya.

5. **Orzeczenie c. k. Ministerstwa rolnictwa co do rewirów na Wiśle.** C. k. Ministerstwo rolnictwa rozstrzygło rekursa wniesione przeciw rozgraniczeniu rewirów rybackich na Wiśle, a odnośne orzeczenie opiewa: C. k. Namiestnictwo L. 22128. Do Pana c. k. Starosty w 1) Białej, 2) Chrzanowie, 3) Wadowicach, 4) Krakowie, 5) Myślenicach, 6) Bochni, 7) Brzesku, 8) Tarno-

brzegu. Przeciw edyktowi c. k. Namiestnictwa z 29 maja 1895 l. 41560, którym ogłoszono ostateczny podział i rozgraniczenie rewirów rybackich w dorzeczu Wisły, wniosły zażalenia do Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa następujące strony: A. w drodze c. k. Starostwa w Białej: 1. gmina Bystra. B. w drodze c. k. Starostwa w Chrzanowie: 2. Jan Marszałek, właściciel młyna w Czatkowicach, 3. Marya księżna Ogińska, właścicielka dóbr w Bobrku; C. w drodze c. k. Starostwa w Wadowicach: 4. Władysław Stanclik, przełożony obszaru dworskiego w Lipowej; D. w drodze c. k. Starostwa w Krakowie: 5. c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Niepołomicach (względem rewirów VIII, IX, XII i XVI); 6. Adolf Schön, właściciel dóbr Mydlniki i Wola justowska, 7. Stanisław Atteslánder właściciel dóbr w Pleszowie; E w drodze c. k. Starostwa w Myślenicach: 8. gmina Sułkowice; F. w drodze c. k Starostwa w Bochni: 9. c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Niepołomicach (względem rewiru XVII), 10. c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Grobli; G. w drodze c. k. Starostwa w Brzesku: 11. przełożony obszaru dworskiego w Górce; H. w drodze c. k Starostwa w Tarnobrzegu: 12. Feliks Gutowski, właściciel dóbr w Nadbrzeziu; 13. Chaje Iite Rappaport, właścicielka dóbr w Pniowie Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z 24 lutego 1896 l. 3742 odrzuciło jako spóźnione wymienione pod 1, 3, 7, i 11 rekursy: gminy Bystra, księżny Maryi Ogińskiej, Stanisława Atteslándera i przełożonego obszaru dworskiego w Górce. Co do wymienionego pod 6, rekursu Adolfa Schöna uzupełniło Wysokie Ministerstwo zaczepiony tut. edykt w ten sposób, że do rewiru dzierżawnego XIV należy także rzeka Rudawa w obrębie gminy Woli justowskiej. Zresztą nie uwzględniło wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa tak tego, jak innych rekursów przytoczonych pod 2, 4, 5, 8, 9, 10, 12 i 13, Jana Marszałka, Władysława Stanclika, c. k. Zarządów lasów i dóbr państwowych w Niepołomicach i Grobli, gminy Sułkowice, Feliksa Gutowskiego i Chaji Jity Rappaport. Powody, Ad 1, 3, 7, 11. Edykt c. k. Namiestnictwa z 29 maja 1895 l. 41560 został ogłoszony w gazecie lwowskiej 26 czerwca 1895, a przeto oznaczony w § 13. rozp. Nam. z 21 sierpnia 1890 (d. u. k. Nr 39). 60 dniowy termin upłynął 25 sierpnia 1895. Gdy przeto rekursy gminy Bystra, księżny Maryi Ogińskiej, Stanisława Atteslándera i przełożonego obszaru dworskiego w Górce wszystkie dopiero po dniu 25 sierpnia, a więc po upływie terminu rekursowego wpłynęły, musiały być odrzucone jako spóźnione. Ad 6. Cała przestrzeń rzeki Rudawy od ujścia potoku Łączka aż do jej ujścia do Wisły została zaczepionym edyktem wcielona do rewiru dzierżawnego XIV. Już z tego określenia granic rewiru wynika, że do dzierżawnego rewiru XIV wcielona została i ta przestrzeń rzeki Rudawy, która się znajduje w obrębie gminy Woli Justowskiej; aby jednak wszelką wątpliwość w tym kierunku usunąć, zarządziło wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa na rekurs Adolfa Schöna, właściciela dóbr Woli Justowskiej przytoczone wyżej uzupełnie niezaczepionego edyktu.

Żądanie Adolfa Schöna o wyłączenie przestrzeni rzeki Rudawy w Mydlnikach z rewiru dzierżawnego XIV i o uznanie przestrzeni tej rzeki w obrębie gmin Mydlniki i Wola Justowska za rewir własny rekurenta nie mogło być uwzględnione ze względów rybacko-gospodarczych. Ad 2, 4, 8. Z tych samych powodów nie mogły być uwzględnione żądania Jana Marszałka (pod 2) o wyłączenie kilku parcel potoku Podskaliny zdzierżawnego rewiru XIII, Władysława Stanclika (pod 4) wyłączenie przestrzeni długości $1^1/_4$ kilometra rzeki Wisły w Lipowej z rewiru dzierżawnego III, tudzież gminy Sułkowic (pod 8) o wyłączenie znajdujących się w tej gminie potoków z rewiru dzierżawnego X. Ad 5, 9, 10, 13. Podniesione w rekursach c. k. Zarządu lasów i dóbr państwowych w Niepołomicach (pod 5 i 9). dalej c. k. Zarządu lasów i dóbr państwowych w Grobli (pod 10) wreszcie Chaji Jity Rappaport (pod 13)

żądania o uznanie za własne rewirów XVI i XVII, wzgl. XVIII i XIX, wzgl. XXXVII nie mogły być uwzględnione, ponieważ rekurenci nie dostarczyli dowodu wyłącznego posiadania prawa rybołowstwa na wszystkich do odnośnych rewirów wcielonych rybnych wodach. Ad 5, 9, 12. żądanie c. k. Zarządu lasów i dóbr państwowych w Niepołomicach, tudzież Feliksa Gutowskiego (pod 12) o wyłączenie z utworzyć się mających rewirów dawnych łożysk i odnóg Wisły, które peryodycznie łączą się z nią w sposób dla przypływu ryb przydatny, nie mogły być uwzględnione, wobec wyraźnego postanowienia § 9. alin. 1 gal. ust. ryb, według którego takie dawne łożyska i odnogi mają być włączone do rewirów. Ze względu jednak na okoliczności podniesione w rekursie pomienionego c. k. Zarządu lasów i dóbr państwowych zauważyło Wys. c. k. Ministerstwo, że do utworzonych rewirów włączone zostały tylko wymienione w § 9 alin. 1 ustawy rybackiej dawne łożyska i odnogi, a nie inne wody stojące, jak stawy jeziora i t. p., które podpadają raczej pod postanowienia zawarte w rozdz. III ustawy rybackiej i że w razie wątpliwości, czy pewna woda należy do kategoryi wymienionych w § 9. alin. 1. ust. ryb. dawnych łożysk i odnóg, czy też do wód stojących, o których jest mowa w rozdz. III ust. ryb. ma nastąpić w każdym poszczególnym wypadku orzeczenie w toku instancyj. Gdy wreszcie znaczna część rekurentów podnosi zarzut, że w poszczególnych przestrzeniach wód posiadają prawa rybołowstwa, które im pozostawione być winny, zauważyło wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa, że powyższe orzeczenia władz administracyjnych wcale nie naruszają istniejących praw rybołowstwa. O tem zawiadamia się Pana c. k. Starostę przy zwrocie załączników sprawozdania, którem przedłożono odnośne zażalenia, celem dalszego zarządzenia, z nadmienieniem, że co do wydzierżawienia rewirów rybackich w dorzeczu Wisły otrzyma Pan c. k. Starosta niebawem bliższe wskazówki.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1896 r. Za c. k. Namiestnika: *Lidl.*

6. Konkurs.

Celem nadania w r. 1897 dwóch stypendyów po 120 zł. w. a., ustanowionych na uczczenie jubileuszu **Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I**, dla wykształcenia praktycznych stawniczych, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Za zezwoleniem zarządu dóbr JWP. Augusta hr. Potockiego odbywać będą stypendyści naukę i praktykę w gospodarstwie rybnem w Zatorze, w czasie od 15 marca 1897 do końca października 1897 r. i otrzymają od zarządu dóbr bezpłatne mieszkanie.

Stypendyści mają się poddać przez cały czas praktyki bezwarunkowo kierownictwu zarządu dóbr w Zatorze i wypełniać ściśle wszystkie dane sobie polecenia, uwzględniać jak najskrupulatniej udzielone sobie wskazówki i instrukcye i pracować przez cały czas z jak największą pilnością, aby mogli przyswoić sobie wszystkie wiadomości dla praktycznego stawniczego potrzebne.

Wypłata przyznanego w kwocie 120 zł. w. a. stypendyum nastąpi za pośrednictwem zarządu dóbr w Zatorze ratami miesięcznemi z dołu.

W razie nagannego sprawowania się utraca stypendysta stypendyum i nie otrzyma świadectwa odbytej praktyki.

Po odbyciu nienagannem praktyki do końca października 1897 otrzyma stypendysta od zarządu dóbr w Zatorze świadectwo, które potwierdzi Wydział krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie.

Podania o nadanie stypendyow *własnoręcznie przez ubiegającego się napisane,* mają być wniesione do końca roku 1896 do Wydziału krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie ul. Mikołajska 2, i dołączyć do nich należy:

1. Metrykę urodzin,
2. świadectwa, wykazujące ukończenie co najmniej szkoły ludowej *z dobrym postępem*,
3. świadectwo lekarskie, wykazujące, że kandydat jest zupełnie zdrowym i silnym,
4. świadectwo odbytej trzechletniej służby wojskowej lub uwolnienia od takowej,
5. świadectwo moralności i nienagannego życia, wystawione przez właściwy urząd parafialny.

Ubiegający się otrzymają na swe podania z początkiem r. 1897 odpowiedź na piśmie.

Kraków dnia 17 kwietnia 1896.

Wydział krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie.

7. **Zarybienie węgorzem Seretu, Zgniłej Lipy i Dniestru.** Dyrektor zakładu hodowli ryb w Hüningen w Alzacyi p. H. Haack ofiarował nam w darze 4000 sztuk węgorząt, które rozpuszczone zostały do rzek naszych, a mianowicie: do Seretu 2000 sztuk, do Dniestru 1000 sztuk i do Zgniłej Lipy 1000 sztuk. Na miejsca przeznaczenia nadeszły węgorzęta pocztą, w drodze jednak wiele sztuk zmarniało. Przy rozpuszczeniu narybku byli nam pomocni: p. Noss Ludwik burmistrz w Czortkowie, tudzież magistraty miejskie w Bursztynie i Haliczu, którym za tę uczynność obywatelską składamy serdeczne podziękowanie.

Rozpuszczenie węgorząt nastąpiło w miesiącu kwietniu. *W.*

8. **Zarybienie sandaczem dorzecza Wisły.** Smaczny i stosunkowo drogi w cenie sandacz żyje w rzekach naszych tak bałtyckich, jak i czarnomorskich, w obu jednak nie bardzo obficie.

Aby więc podnieść stan rybny sandacza w rzekach naszych, zakupiło towarzystwo rybackie od zarządu dóbr ks. Schwarzenberga w Wittingau milion ikry sandacza.

Wychowania narybku z tej ikry podjęli się bezinteresownie p. Adam Jordan właściciel dóbr w Więckowicach nad Dunajcem i p. Zygmunt Fiszer w Zatorze nad Skawą.

Ikra nadeszła w stanie bardzo dobrym, 500,000 sztuk do Więckowic i 500,000 sztuk do Zatora i umieszczoną została w wodzie bieżącej w Dunajcu i Skawie w koszach wiklinowych, z których narybek po wylęgnięciu przez szpary plecionki do rzeki dostać się mógł. Wylęg odbył się prawidłowo w miesiącu maju, a według obliczenia w przybliżeniu, uzyskano z ikry conajmniej 800,000 narybku sandacza, który zbogaci dorzecze Wisły.

Za pomoc i pracę dla dobra publicznego składamy WW. PP. Zygmuntowi Fiszerowi i Adamowi Jordanowi serdeczne podziękowanie. *W.*

Sprawozdawca i redaktor:
Dr. Ferdynand Wilkosz.

W KRAKOWIE, W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SP.
pod zarządem J. Łakocińskiego.
Nakładem Krajowego Towarzystwa Rybackiego w Krakowie.
1896.